

ZACHODNIOPOMORSKIE. Liczą, że zarobią 900-1200 zł.

Żeby w rodzinie była praca

Sto rodzin w powiatach: gryfickim, choszczeńskim, szczecineckim i świdwińskim zostanie objęte programem, który ma im pomóc w znalezieniu zatrudnienia. „Praca w posagu”, to nowy pomysł na pomoc mieszkańcom popegeerowskich wsi.

Agnieszka i Piotr Michalscy, rodzeństwo z Golańczy Pomorskiej, położonej niedaleko Trzebiatowa, mówią, że chętnie wzięliby udział w projekcie.

- *Zyjemy tu jak odcięci od świata. Pracujemy dorywczo, sezonowo. Na takiej wsi jak nasza nie ma żadnych perspektyw. Uciec stąd także jest trudno, bo trzeba mieć dokąd i po co - tłumaczy.*

Agnieszka skończyła zawodówkę, zdobyła zawód kucharza. Niestety, od czasu ukończenia szkoły nigdy nie pracowała na stałe. Zawsze na sezon, jako pomoc w kuchni. - *Czasem się pójdzie do kopania ziemniaków u Szkota - tłumaczy.*

W niewielkiej Golańczy, w której przed laty prawie wszyscy mieszkańcy byli pracownikami PGR, dziś gospodarstwo prowadzi zachodni przedsiębiorca. Uprawia ziemniaki, z których robi się frytki i chipsy. Ludzie z wioski trzy razy do roku znajdują u niego zatrudnienie. Praca jest legalna, wynagrodzenie skalkulowane na 4 złote za godzinę na rękę.

- *W lutym i marcu sortuje się ziemniaki, potem jest okres sadzenia, we wrześniu zaczynają się wykopki, praca jest dość ciężka, ale dobrze, że w ogóle jest - mówi Piotr, brat Agnieszki.*

- *Jeśli nie ma pracy w zawodzie, to moglibyśmy się nauczyć czegoś nowego. Ja na przykład mogłabym sprzedawać w sklepie, musiałbym tylko nauczyć się obsługi kasy fiskalnej - mówi Agnieszka.*

Twierdzi, że gdyby była praca na stałe, dojeżdżałaby do Trzebiatowa. Wiele nie trzeba, ale jakieś 900-1200 złotych na rękę chciałaby zarabiać.

9 milionów

Projekt poprowadzi finansowana przez Unię Europejską Inicjatywa Wspólnotowa EQUAL. Jego celem jest nauczanie bezrobotnych samodzielności. Setką wybranych rodzin zajmą się specjalnie przeszkoleni tzw. animatorzy pracy. Każdy z nich będzie miał pod opieką 5 z nich. Animatorzy poprowadzą kursy i szkolenia,

dzięki którym bezrobotni zdobędą zawód.

Projekt zakłada nie tylko podnoszenie kwalifikacji i poziomu wykształcenia wśród dorosłych, lecz również zadba o edukację dzieci. Ponadto, w regionie mają powstać Kluby Wsparcia Koleżeńkiego, zajmujące się aktywizacją bezrobotnych. W inicjatywę włączą się Gminne Centra Informacji i placówki pomocy społecznej. EQUAL przeznaczył na projekt 9 milionów złotych, które zostaną wydane w ciągu 3 lat.

Te powiaty biją rekordy!

W powiatach: gryfickim, choszczeńskim, świdwińskim i szczecineckim żyje na wsiach ponad 14 tysięcy bezrobotnych. To blisko 54 procent ogółu ludzi bez pracy zamieszkujących zachodniopomorskie. W każdym z nich bezrobocie przekracza 30 procent. Najgorzej jest właśnie w miejscach, gdzie przed laty funkcjonowały Państwowe Gospodarstwa Rolne. Ludzie pracujący w popularnych PGR-ach mieli zorganizowane całe ży-

cie. Nie martwili się o pracę, bo była zawsze. Z chwilą likwidacji gospodarstw na bezrobocie odeszło kilkadziesiąt tysięcy ludzi. Brak zatrudnienia stał się codziennością, z czasem doprowadzając do zbiorowej apatii, zmieniającą się niemalże w dziedziczną z pokolenia na pokolenie niemoc społeczną.

Będą efekty, będzie pomoc

Projekt „Praca w posagu” ma charakter badawczy. Jeśli przyniesie efekty, pomocą mają zostać objęte popegeerowskie rodziny z całego województwa oraz z innych regionów kraju.

**ŚLAWOMIR WŁODARCZYK,
MARZENA DOMARADZKA**

Dziennik

Śr. nakład 20000 egz.

Zasięg lokalny





Fot. MARZENA DOMARADZKA

- Tu nic się nie dzieje. W weekendy siedzi się w domu. Nie ma kasy, to się nigdzie nie jeździ. I tak mija życie przy telewizorze, gazecie. Fajnie byłoby coś zmienić, dlatego chcielibyśmy wziąć udział w programie - mówią Agnieszka i Piotr Michalscy (na zdjęciu) z Golańczy Pomorskiej.

Dziennik

Śr. nakład 20000 egz.

Zasięg lokalny

